

RYWKA LUSTIG

ur. 1932; Biała Podlaska



Miejsce i czas wydarzeń	ZSRR, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, choroba ojca, sierociniec

Pobyty w sierocińcu

Ja wróciłam z ojcem do tego pokoju, gdzie wynajmowaliśmy. Komi się nazywa to miejsce. Noga jego z głodu zaczęła bardzo boleć i opuchła, codziennie więcej. Chodził codziennie do szpitala. Powiedzieli mu, [że] nie ma miejsca, żeby go przyjąć, to on wracał. I on mi powiedział: „Jeżeli ja nie wrócę kiedyś, to wejdź do tej sąsiadki, co wynajęliśmy mieszkanie i powiedz, że zostałam sama.” Tak było. On jeden raz nie wrócił. Nie wiedziałam czy wcześniej w szpitalu czy po drodze umarł. I ta pani poszła do urzędu miejskiego i powiedziała, że jest tu dziewczynka, co nie ma rodziców. To przynieśli mi dwa czy trzy razy w tygodniu porcję chleba. A po kilku tygodniach, jakiś miesiąc może, przyszli i wzięli mnie do sierocińca. To były dzieci z Komi, dzieci polskie i żydowskie. Jak przyszłam pierwszego dnia, to widziałam: coś idą, lecą tu, tam. Pytałam się: „Co się stało?” Powiedzieli: „Dziecko umarło.” To już miałam miejsce. Jedzenie było bardzo skromne, ale już nie byłam sama.

Data i miejsce nagrania	2017-11-28, Ramat Gan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"